

## Słoma: co z nią zrobić po żniwach?

**Autor:** Anita Musialska

**Data:** 7 lipca 2016

**Słoma to cenne źródło wielu składników mineralnych i materii organicznej. Warto więc pozostawić ją na polu i w ten sposób wesprzeć żyzność gleby. Można ją też sprzedać i uzyskać w ten sposób dodatkowe pieniądze. Co zatem zrobić ze słomą po żniwach?**

Zwiększa się świadomość rolników związana z racjonalnym wykorzystaniem resztek pożniwnych. **Dobrze rozdrobniona i wymieszana z glebą słoma jest bowiem doskonałym sposobem na nawożenie ziemi uprawnej.** Rolnicy równie często decydują się także na jej zbiór i sprzedaż. Jak zatem wykorzystać słomę z pola?

Wartość nawozowa słomy w dużej mierze zależy od gatunku rośliny uprawnej i od uzyskanych plonów.

### Czy słoma powinna zostać na polu?

Wartość słomy jako nawozu wzrasta zwłaszcza w gospodarstwach nastawionych na produkcję roślinną, które wykorzystują ją jako alternatywę dla nawożenia obornikiem.

*– Nie mam obornika, więc pozostawiam słomę na polu po żniwach, żeby wesprzeć warstwę próchniczną gleby. **Jednak taka słoma w czasie żniw musi być odpowiednio rozdrobniona, a potem dobrze rozrzucona w czasie przejazdu kombajnem.** Uważam, że jest to świetny i naturalny nawóz. Żeby go aktywować trzeba ziemię odpowiednio przemieszać ze słomą i dodatkowo rozsiać wapno. Tylko w ten sposób można uzyskać dobre efekty – mówi Mirosław Kostecki, rolnik z Lubszy (woj. opolskie).*



Najwięcej w słomie jest potasu. (fot. AgroFoto.pl, użytkownik: rolnik90\_01)

**Wartość nawozowa słomy w dużej mierze zależy od gatunku rośliny uprawnej i od uzyskanych plonów.** Słoma jest również cennym źródłem próchnicy. Jednak jej rozkład trwa wiele lat, jak przyspieszyć ten proces?

– *Najlepszy nawóz jest ze słomy z kukurydzy i rzepaku. Jeżeli ma się ziemię o właściwym pH, to słoma będzie dobrze się rozkładać. Można jej również pomóc stosując preparaty makrobiologiczne. Mój sąsiad, który ma bydło rozlewa na ściernisko gnojowicę, by dostarczyć resztkom poźniwnym azotu, wtedy też się lepiej rozkłada. **Ja stawiam na wapnowanie tuż po żniwach, bo mam lekkie gleby o niskim pH*** – mówi Marek Węgrzyn rolnik ze Strzelec Opolskich.

Słoma jest nie tylko bardzo ważnym źródłem próchnicy, który podtrzymuje życie makrobiologiczne gleby, ale również zawiera wiele cennych pierwiastków.

Słoma jest nie tylko bardzo ważnym źródłem próchnicy, który podtrzymuje życie makrobiologiczne gleby, ale również zawiera wiele cennych pierwiastków. Najwięcej jest w niej potasu. **Pierwiastek ten, poprawia efektywność nawożenia azotem, ale również chroni rośliny przed stresem.** Dodatkowo ma on duże znaczenie przy gospodarce wodnej, gdyż pośrednio zwiększa możliwość magazynowania wody opadowej.

### **Słoma na sprzedaż – czy to się opłaca?**

Rolnicy, którzy nie prowadzą działalności związanej z produkcją zwierzęcą coraz częściej decydują się natomiast na zbiór słomy w celu jej sprzedaży. **Zazwyczaj na sprzedaż decydują się ci, którzy dzierżawią pola lub potrzebują gotówki np. na późniejszy zakup nawozów.** Na rynku są nawet firmy, które oferują usługę belowania słomy i jej transportu.



AgroFoto agrofoto.pl

– Cena za tonę sprasowanego materiału oscyluje wokół 80–120 zł wraz z odbiorem z gospodarstwa – mówi rolnik z Dolnego Śląska. (fot. AgroFoto.pl, użytkownik: AgroDawid8560)

– Firmy skupujące słomę zazwyczaj najmniej płacą za słomę, która przeznaczona jest na cele energetyczne. Cena za tonę sprasowanego materiału oscyluje wokół 80–120 zł wraz z odbiorem z gospodarstwa. **Jeżeli zdecydujemy się na własny dowóz do firmy skupującej cena może być wyższa.** Oczywiście im większa ilość tym możemy wynegocjować lepszą cenę. Mniej dostaniemy jeżeli zatrudnimy firmę, która sama nam zbeluje słomę. **Zdecydowanie więcej za tonę uzyskamy natomiast od producentów pieczarek, którzy wykorzystują ją jako podłoże.** Tu jednak trzeba dysponować towarem dobrej jakości wówczas za tonę może wynegocjować nawet 200 zł, jednak zależy to również od transportu (czy we własnym zakresie czy towar odbiera od nas



firma) i odległości od zakładu – mówi Marian Kowalski, rolnik z Dolnego Śląska.

Dobrze jest już dziś zastanowić się, co zrobimy z resztkami poźniwnymi z naszych pól.

Janusz Półrolniczak z Poznania, ekspert rolny

W ostatnich latach kiedy problem suszy był szczególnie widoczny, cena za słomę była dość wysoka. Taka sytuacja widoczna była szczególnie w regionach, gdzie rolnicy hodują bydło.

*–W tym roku susza raczej nie będzie tak dotkliwa, jak to było w analogicznym okresie zeszłego roku, więc ceny słomy mogą nie być tak wysokie. Chociaż są rejony, gdzie sytuacja nie jest wcale dobra i tam popyt na pewno będzie większy. **Dużo zależy również od pogody, czy rolnikom uda się zebrać słomę i ile jej będzie** – mówi Janusz Półrolniczak z Poznania, ekspert rolny.*

Rozsądnie jest natomiast jeszcze przed żniwami podjąć decyzję, co zrobimy ze słomą z pól.



Im wyższe plony, tym słomy na polu zostaje więcej. (fot. AgroFoto.pl, użytkownik: Zareby-Team16)

– Dobrze jest już dziś zastanowić się, co zrobimy z resztkami poźniwnymi z naszych pól. Jeżeli zdecydujemy się na ich pozostawienie, warto zadbać o odpowiednie ustawienie maszyny żniwnej. Noże w kombajnie nie mogą być zużyte i za mało ostre, bo rozdrabniacz nie będzie właściwie ciął resztek. Słoma powinna być natomiast rozdrobniona na kawałki nie większe niż 8–10 cm i rozrzucona, by nie tworzyły się poduszki. **Następnie powinniśmy zastanowić się nad metodą, która pozwoli na szybszy rozkład materii, czyli na zastosowanie azotu, wapna czy preparatów biologicznych.** Ostatnią czynnością powinno być dokładne wymieszanie resztek z glebą. Jeżeli natomiast zdecydujemy się na sprzedaż warto już dziś znaleźć odbiorcę i wynegocjować cenę – radzi ekspert.

Sprzedaż słomy jest szczególnie opłacalna w sytuacji, gdy posiadamy jej dużo i jest ona dobrej jakości.

Im wyższe plony, tym słomy na polu zostaje więcej. Jednak zbiór ten bywa zasadny tylko wówczas, gdy nasze gleby są zasobne w próchnicę, o co to trudno w warunkach gleb znajdujących się na obszarze naszego kraju. **Powinniśmy także zdawać sobie sprawę z faktu, że sprzedaż słomy będzie dla naszego gospodarstwa dodatkowym przychodem, ale krótkoterminowym, bo i tak będziemy musieli uzupełnić składniki pokarmowe, które zabraliśmy z pola.** Sprzedaż słomy jest bowiem szczególnie opłacalna w sytuacji, gdy posiadamy jej dużo i jest ona dobrej jakości. Możemy wówczas wynegocjować satysfakcjonującą dla nas cenę u firmy skupującej.

Zatem – jaka cena słomy będzie opłacalna dla naszego gospodarstwa? W tym przypadku najlepiej zrobić porównanie kosztów, ile zarobimy wywożąc z pola słomę (uwzględniając koszty zbioru i transportu) i nakłady, które musimy ponieść zakupując jesienią i wiosną nawozy, żeby ziemia mogła nadal rodzić. Taka kalkulacja na pewno pozwoli na podjęcie właściwej decyzji.